

*Katarzyna Sadowy*

Collegium Mazovia Innowacyjna Szkoła Wyższa, ul. Sokołowska 161, 08-110 Siedlce; e-mail: warszawa.ks@gmail.com

## **GODNOŚĆ ŻYCIA JAKO MIERNIK ROZWOJU SPOŁECZNO-GOSPODARCZEGO MIAST**

**Streszczenie:** Artykuł porusza zagadnienia pomiaru i oceny dobrostanu człowieka oraz rozwoju społeczno-gospodarczego, a w szczególności najrzadziej dotąd stosowaną kategorię godności życia. Kategoria ta została zdefiniowana, określono także jej relację do pozostałych kategorii: warunków, poziomu i jakości życia. Przedstawiono możliwość wykorzystania jej do oceny przestrzeni miejskich o dużym znaczeniu społecznym. Wskazano dotychczasowe zastosowanie tego pojęcia w innych obszarach nauk i możliwe kierunki poszukiwań w celu stworzenia metod badawczych i wskaźników odpowiednich do stosowania tej kategorii.

**Słowa kluczowe:** społeczeństwo, godność życia, polityka miejska.

## **LIFE DIGNITY AS A MEASURE OF SOCIO-ECONOMIC DEVELOPMENT OF CITIES**

**Abstract:** The paper presents the problem of measuring and evaluating human well-being and socio-economic development. The goal of the paper is to introduce the term 'life dignity', to define it and specify its relation to such terms as living standards and quality of life, and, more importantly, to show the advantages of using life dignity as a benchmark for evaluating urban public space. The term 'dignity' is used in other fields of research that have already recommended directions for constructing the index and measuring methods.

**Keywords:** society, life dignity, urban policy.

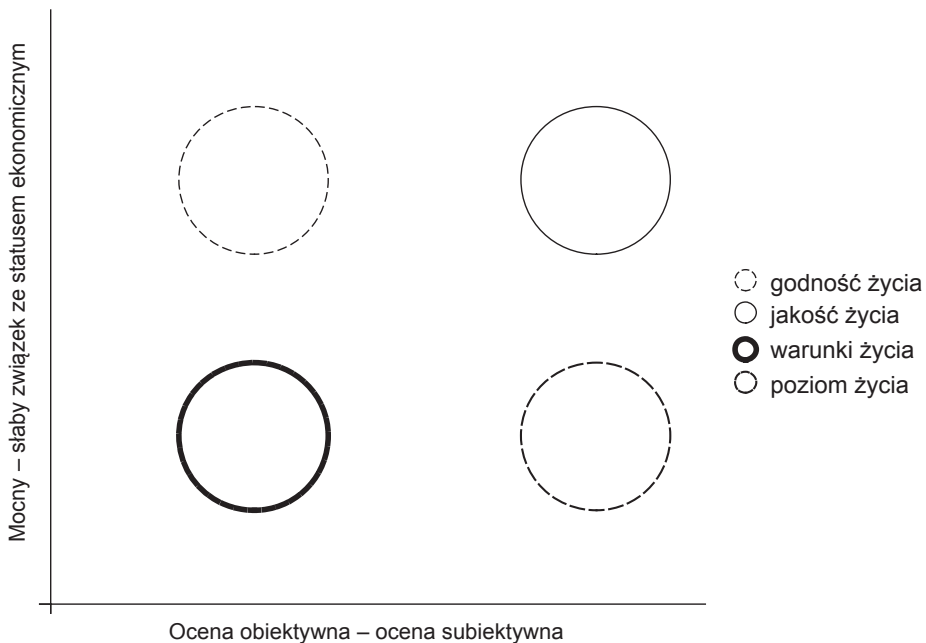
### **Kategorie poziomu zaspokojenia potrzeb człowieka**

Ważnym obszarem poszukiwań i dyskusji naukowych w ostatnich latach są zagadnienia pomiaru i oceny dobrostanu człowieka oraz rozwoju społeczno-gospodarczego. Dotychczas stosowane kategorie i miary okazują się w dużym stopniu niewystarczające lub nieprzystające do problemów i wyzwań współczesnego świata. Oprócz mierników i wskaźników dotyczących gospodarki w ujęciu makroekonomicznym coraz częściej wykorzystywane są takie, które pozwalają ocenić rozwój z perspektywy jednostki. Istnieją obecnie cztery tego rodzaju kategorie: warunki życia, poziom życia, jakość życia oraz godność życia. Ta ostatnia kategoria, choć najrzadziej wymieniana, wydaje się warta rozwinięcia i szerszego zastosowania.

Nie ma zgody co do definicji wymienionych kategorii, występują też znaczące różnice metodologiczne (Słaby 2011). Te cztery kategorie różni poziom zależności od sytuacji ekonomicznej oraz od indywidualnej oceny, co ilustruje rycina 1.

Warunki życia stanowią kategorię najłatwiejszą do pomiaru i oceny porównawczej, często wykorzystywaną w statystyce (GUS 2012). Są one związane przede wszystkim z poziomem zaspokojenia podstawowych potrzeb o charakterze materialnym, a opracowana metodologia zapewnia zarówno zobiektywizowanie, jak i porównywalność pomiaru w czasie i pomiędzy różnymi grupami społecznymi.

Kategoria poziomu życia wprowadza podejście bardziej subiektywne, ponieważ, jak wykazały liczne badania, ludzie oceniają swoją sytuację życiową nie tylko w sposób niezależny („moje potrzeby są zaspokojone w wystarczającym stopniu”, co oznacza: „mój poziom życia jest wysoki”), ale również poprzez porównanie z sytuacją innych osób („moje potrzeby są w większości zaspokojone, ale znam wiele osób, których potrzeby są zaspokojone w znacznie wyższym stopniu”, co oznacza: „mój poziom życia nie jest wysoki”).



Ryc. 1. Kategorie pomiaru zaspokojenia potrzeb człowieka

Źródło: opracowanie własne.

Bardzo szeroko stosowaną kategorią jest jakość życia – zarówno w naukach społecznych, statystykach krajowych, jak i naukach medycznych. Jak wspomniano, stosowane są różne definicje i sposoby określenia jakości życia. Niektórzy autorzy kładą większy nacisk na czynniki subiektywne, inni – na obiektywne, niektórzy przywiązują większą wagę do zaspokojenia potrzeb materialnych, inni

– niematerialnych (Ostasiewicz 2002, Słaby 1994). W Europie wypracowano także metodologię, która – stosowana w wielu krajach – pozwala na uzyskanie porównywalnych wyników (Watson i in. 2010). Jakość życia uwzględnia poziom zaspokojenia potrzeb o charakterze niematerialnym, jakość relacji rodzinnych i społecznych, poczucie samorealizacji. Jednocześnie ocena poziomu zaspokojenia potrzeb i satysfakcji życiowej nie jest właściwie nigdy w pełni niezależna od sytuacji ekonomicznej. Pewien poziom zaspokojenia potrzeb materialnych jest niezbędny, aby pozytywnie oceniać swoją sytuację życiową, nawet w kategoriach, które uwzględniają potrzeby niematerialne.

### **Kategoria godności życia**

Wszystkie omówione powyżej pokrótce kategorie mogą służyć do pomiaru rozwoju społeczno-gospodarczego. Cele polityki gospodarczej i społecznej związane są ze stałym podnoszeniem poziomu zamożności, dobrobytu, a także dobrostanu obywateli oraz z poprawą poziomu zaspokojenia ich potrzeb. Można więc powiedzieć, że kategorie te służą do pomiaru pewnych wzrostowych tendencji i do sprawdzenia, czy poziom, jaki osiągnęły w danym kraju lub grupie społecznej, jest wystarczająco wysoki. Pomiar godności życia, jako pewnego rodzaju minimum cywilizacyjnego, może mieć szczególne znaczenie w warunkach kryzysu gospodarczego lub politycznego, z którym mamy obecnie do czynienia w różnych rejonach świata. W krajach Południa za iskrę, która spowodowała wybuch „arabskiej wiosny”, można uznać właśnie nie pogorszenie warunków czy jakości życia, ale przekroczenie przez władze pewnej granicy upokorzenia, z którym nie można się było pogodzić (UNDP 2013). Podobne źródło wydaje się mieć bunt społeczeństwa brazylijskiego latem 2013 r. Większość komentatorów tych wydarzeń zwracała uwagę, że niezadowolone społeczne pojawiło się nie w momencie zapaści, ale poprawy sytuacji gospodarczej. Wynikało ono w dużym stopniu z poczucia lekceważenia ze strony władz i naruszenia przez nie obowiązującej umowy społecznej.

Kategoria godności życia nie jest tożsama z prawami człowieka i obywatela, ponieważ wiąże się z konkretnymi odniesieniami do warunków życia i funkcjonowania w przestrzeni społecznej. Przypomina więc raczej kategorię godności pacjenta w naukach medycznych.

Nauki o zdrowiu stosują obecnie szeroko kategorię jakości życia (por. m.in. Trzebiatowski 2011, Muszalik, Kędziora-Kornatowska 2009, Klocek 1998, Żelazny 2004, Pietrzykowska i in. 2007), ponieważ celem opieki medycznej jest zapewnienie osobom nią objętym dobrostanu psychicznego i fizycznego, zgodnie z definicją zdrowia WHO: „Zdrowie to nie tylko całkowity brak choroby czy kalectwa, ale także stan pełnego, fizycznego, umysłowego i społecznego dobrostanu (dobrego samopoczucia)”.

Służba zdrowia, ze względu na obecny stan wiedzy oraz możliwości finansowe, nie jest w stanie zapewnić wszystkim pacjentom wysokiego poziomu jakości życia, a więc pełnego zdrowia. W swoich działaniach korzysta natomiast z wypracowanych standardów pewnego minimum, opartego na pojęciu godności

człowieka. Podejmowane w ramach opieki zdrowotnej działania nie mogą tej godności naruszać.

W ramach nauk społecznych również możliwe i celowe jest wypracowanie takiego katalogu działań, zmierzających do zapewnienia pewnego minimum, który nie naruszałby w żaden sposób godności osoby. Ponieważ działania te są bardzo silnie związane z prawami człowieka oraz poczuciem poszanowania i integralności osoby, zasadne jest wykorzystanie innej kategorii niż jakość życia.

Człowiek, który cierpi z powodu utraty zdrowia lub ubóstwa, a więc którego jakość życia nie jest wysoka, może jednak i powinien zachować poczucie godności. Na możliwość a nawet potrzebę ujednoczenia sposobów pomiaru pomiędzy różnymi gałęziami nauk wskazał Jakub Trzebiatowski w odniesieniu do kategorii jakości życia: „Przyjęcie wspólnej definicji jakości życia nie tylko w medycynie, ale także w naukach społecznych, oraz ujednoczenie i standaryzowanie metod badawczych umożliwiłyby porównywanie ze sobą uzyskanych danych w perspektywie interdyscyplinarnej. Uwzględnienie zaś tego, co wspólne dla wszystkich obszarów badawczych, pozwoliłoby oraz ułatwiło operacjonalizację wspólnej definicji i stanowiłoby fundament, na którym badacze mogliby konstruować narzędzia badawcze” (Trzebiatowski 2011, s. 30–31). To samo należy odnieść do kategorii godności życia.

Kategoria ta ma swoje źródło w naukach humanistycznych – filozofii, etyce, psychologii. Możemy rozróżnić dwa rodzaje godności: indywidualną i społeczną (Jacobson 2009). Godność indywidualna jest przynależna każdemu człowiekowi i można powiedzieć, że stanowi część jego człowieczeństwa, niezależnie od relacji z innymi ludźmi. Godność ta nie może zostać zwiększona czy poprawiona przez jakiegokolwiek działania zewnętrzne. Z kolei godność społeczna to zespół działań na rzecz poszanowania godności indywidualnej. Zgadza się to z definicją opartą na etyce kantowskiej, która stwierdza, że „godność to rodzaj moralnej wartości osoby, która zapewnia jej prawo do szacunku” (Walker 2011, s. 163).

Również w statystyce dotyczącej celów społecznych można zetknąć się z definiowaniem godności nie jako wartości samoistnej, ale ściśle związanej z relacjami społecznymi. W tym znaczeniu godność to „sposób traktowania każdego jako osoby wartościowej” (Braithwaith 2001, s. 22).

Tak więc godność życia jest tożsama z pojęciem godności społecznej. Zgodnie z tak sformułowaną definicją należy stwierdzić, że żadne działania nie mogą zniszczyć godności człowieka (godności indywidualnej). Możemy natomiast oceniać poziom godności życia, wskazując, czy sytuacja bytowa, relacje społeczne i inne elementy funkcjonowania jednostki w społeczeństwie cechują się poszanowaniem lub brakiem szacunku dla godności indywidualnej. Takie podejście powinno pozwolić na zobiektywizowanie pomiaru i wprowadzenie obiektywnego katalogu zasad, tak jak udało się tego dokonać w naukach medycznych.

Ważnym obszarem, w którym uzasadnione jest wykorzystanie kategorii godności życia, jest przestrzeń społeczna i sposób jej kształtowania. Przestrzeń społeczna rozumiana jest tu jako ogół przestrzeni służącej zaspokojeniu podstawowych potrzeb i zalicza się do niej:

- przestrzenie publiczne w gminie lub mieście (ulice, place, tereny wypoczynku i rekreacji), w tym środki transportu publicznego (dworce, przystanki, stacje oraz pojazdy),
- ośrodki infrastruktury społecznej (ośrodki opieki zdrowotnej, pomocy społecznej i edukacji, instytucje kultury, biblioteki, domy kultury),
- urzędy i wszystkie ośrodki administracji,
- mieszkania komunalne,
- inne przestrzenie zarówno zewnętrzne, jak i wewnętrzne pełniące ważne funkcje społeczne (ośrodki kultu religijnego, ważne miejsca spotkań społeczności lokalnej).

### Działania obniżające godność życia

Jak wspomniano, badania z zakresu polityki społecznej i praw człowieka oraz bioetyki i godności pacjenta mogą służyć za wzorzec kształtowania standardów godności społecznej w przestrzeni społecznej. Nora Jacobson przeprowadziła badania dotyczące relacji pomiędzy zdrowiem a prawami człowieka, których celem było lepsze zdefiniowanie kategorii godności oraz jej praktyczne wykorzystanie. Po wywiadach z badanymi powstała lista 24 działań, które są odbierane jako uderzające w godność człowieka. Można wybrać spośród nich osiem, które mogą mieć zastosowanie w relacjach związanych ze sposobem kształtowania przestrzeni społecznej (Jacobson 2009). Będą to:

- obojętność (*disregard*): traktowanie innych osób jako niedostrzegalnych, pozabawionych swoich racji i prawa głosu,
- pogarda (*contempt*): traktowanie innych osób w sposób, który sugeruje, że są bezwartościowe,
- uzależnienie (*dependence*): zmuszanie niektórych osób do polegania na innych w celu zaspokojenia podstawowych potrzeb,
- odpowiedzialność zbiorowa (*grouping*): traktowanie osoby nie jako niezależnego podmiotu, ale jedynie jako części zbiorowości,
- stygmatyzacja (*labeling*): określanie niektórych osób słowami, które kojarzą się pejoratywnie lub mają świadczyć o niższej – zdaniem mówiącego – pozycji społecznej,
- dyskryminacja (*discrimination*): złe traktowanie niektórych osób z powodu ich przynależności do określonej grupy lub niskiego statusu społecznego,
- wykluczenie (*exclusion*): dawanie niektórym osobom odczuć, że ich obecność jest niepożądana w pewnych miejscach lub zgromadzeniach,
- ubóstwo (*deprivation*): brak dostępu do możliwości zaspokojenia podstawowych potrzeb.

Obszary kształtowania przestrzeni, do których te działania mogą mieć zastosowanie, to:

- sprawiedliwość przestrzenna (*spatial equity*),
- obecność lub nieobecność barier przestrzennych,
- wyrażanie tożsamości kulturowej w przestrzeni publicznej,
- możliwość wpływu na sposób kształtowania przestrzeni.

Problem niskiej godności życia może wystąpić w przypadku gentryfikacji obszarów miejskich. Gentryfikacja, która pierwotnie była definiowana jako wypieranie robotników z modernizowanych dzielnic mieszkaniowych i zastępowanie ich przez klasę średnią (Glass 1964), obecnie przyjmuje bardziej różnorodne formy (Szafrąńska 2012). Może wystąpić:

- gentryfikacja ekonomiczna – podniesienie wartości nieruchomości i cen najmu poprzez prestiżowe inwestycje w okolicy i poprawę warunków życia,
- gentryfikacja społeczna (która często jest skutkiem gentryfikacji ekonomicznej, ale może też następować ze względu na zmiany demograficzne czy modę) wzrost liczby mieszkańców z wyższym wykształceniem, pracujących w sektorze usług w wolnych zawodach,
- gentryfikacja symboliczna – nadanie wyższego prestiżu.

We wszystkich tych wypadkach możemy mieć do czynienia z naruszeniem godności dotychczasowych mieszkańców. Sama konieczność zmiany miejsca zamieszkania ze względu na zmianę kosztów jego utrzymania nie powinna być uznawana za niezgodną z poszanowaniem godności życia, jednak sposób, w jaki zachodzi gentryfikacja, może już tę godność naruszać.

W grę może wchodzić szereg zjawisk, takich jak sposoby zmuszania dotychczasowych mieszkańców do opuszczenia ich mieszkań, możliwość wyboru miejsca zamieszkania w przypadku osób przenoszących się do mieszkań komunalnych, sposoby informowania o planowanych przedsięwzięciach, możliwość wpływu społeczności lokalnych na rodzaj i formę „prestiżowych inwestycji”. Także w samych planach modernizacji czy rewitalizacji można natknąć się na przejawy działań wymienionych w badaniach Jacobson: obojętności lub pogardy. Niejednokrotnie zdarza się, że o dotychczasowych mieszkańcach zdegradowanych obszarów nie ma tam w ogóle mowy, poruszane są jedynie tematy techniczne i wizerunkowe.

Dotkliwa może być także gentryfikacja symboliczna: zacieranie w przestrzeni śladów dotychczasowych jej użytkowników. Przykładem takiego działania może być np. rozbicie muru Stoczni Gdańskiej z murałem Iwony Zajęc. Mural powstał w 2004 r., przedstawiał historie pracowników stoczni, które artystka zebrała podczas wywiadów z nimi. Był więc znakiem tożsamości miejsca o dużym znaczeniu historycznym, ale też zapisem życia jego pracowników. Plany rewitalizacji terenu niedziałającej już stoczni zakładały zburzenie muru, co nastąpiło na początku 2013 r. W tym wypadku gentryfikacja, mimo że nie dotyczy miejsca zamieszkania, przypomina klasyczną definicję Ruth Glass: klasa średnia wyparła z przestrzeni robotników w sposób symboliczny, zacierając nawet ślady ich wcześniejszej obecności. Podjęte zostały działania mające na celu przeniesienie tego, co istniało w przestrzeni realnej, w przestrzeń wirtualną – zapisy rozmów oraz zdjęcia muru dostępne są w Internecie.

Ważnym aspektem godności życia jest dostępność przestrzeni publicznych, ośrodków infrastruktury społecznej i możliwość uczestniczenia w wydarzeniach organizowanych przez administrację publiczną lub organizacje pożytku publicznego. Należy przy tym zwrócić uwagę, że dostępność ta może być ograniczana

w różny sposób: ekonomiczny, fizyczny i psychologiczny<sup>1</sup>. Nadmierne ograniczenie dostępności ze względów ekonomicznych może mieć miejsce, gdy przebywanie w określonym miejscu (np. parku) lub uczestniczenie w wydarzeniu (np. koncercie organizowanym przez urząd gminy) jest odpłatne. Nie oznacza to, że w przestrzeni o znaczeniu społecznym nie powinno się nigdy wprowadzać odpłatności; przeciwnie, w wielu przypadkach może to być całkowicie uzasadnione. Należy jednak wówczas zwrócić uwagę, czy wysokość opłaty nie ogranicza możliwości korzystania osobom, które nie powinny zostać w ten sposób wykluczone.

Fizyczne ograniczenie dostępności wiąże się przede wszystkim z barierami przestrzennymi. Mogą one mieć różnorodną postać. Dobrze rozpoznane (choć nadal występujące) są bariery dla osób o ograniczeniach ruchowych: schody, progi, wysokie krawężniki, śliskie pochylnie czy rampy, wąskie przejścia. Rzadziej zwraca się uwagę na bariery utrudniające samodzielne korzystanie z przestrzeni społecznej osobom niewidzącym i słabowidzącym. Pomocne mogłyby być nie tylko spotykane od pewnego czasu sygnały dźwiękowe (przy przejściach dla pieszych) czy opisy alfabetem Braille'a (w windach), ale też wprowadzenie mocnych kontrastów kolorystycznych (np. wyraźne wyróżnienie drzwi w urzędzie), dużych piktogramów (przydatne także dla osób z mniejszymi wadami wzroku) czy odpowiedni dobór czcionki w oznakowaniu informacyjnym.

Barierą może być także brak pewnych rozwiązań. I tak np. osoby starsze mogą zostać zmuszone do pozostawania w swoim mieszkaniu i uzależnienia się od pomocy innych, ponieważ na drodze do najbliższego sklepu spożywczego, oddalonego dla nich o kwadrans drogi pieszo, nie będzie żadnej ławki, która pozwoliłaby im na chwilę odpoczynku.

Bariery fizyczne nie tylko utrudniają korzystanie z przestrzeni niektórym jej użytkownikom, ale także obniżają ich godność życia poprzez utratę kontroli i uzależnienie od pomocy innych.

Najsłabiej rozpoznanym zagadnieniem jest dostępność psychologiczna. Może ona przyjmować różne formy. Przede wszystkim wiąże się ona z poczuciem, że dana przestrzeń lub wydarzenie jest przeznaczone dla bardziej zamożnej, eleganckiej lub lepiej przygotowanej grupy osób. W tym przypadku nie chodzi o odpłatność lub kontrolę dostępu, ale poczucie bycia innym, naznaczonym, niedostosowanym.

Takie poczucie można obserwować na przykładzie podziału Warszawy na stronę lewobrzeżną i praską. Jak mówi J. Dmeńska, koordynatorka klubu młodzieżowego na Brzeskiej: „Warszawiacy z Brzeskiej czują się marginalizowani, gorsi, są niepewni siebie”, a nie odwiedzają lewobrzeżnej Warszawy (gdzie znajdują się przecież ośrodki administracji centralnej oraz instytucje kultury i edukacji o znaczeniu ponadlokalnym), „bo nie znają, bo czują, że kompletnie nie pasują do tego świata” (Karpieszuk 2012). Potwierdzają to badania Marii Lewickiej, w których

---

<sup>1</sup> Klasyfikacja rodzajów dostępności została zaczerpnięta z wystąpienia M. Czeredysa *Analiza historycznych rezydencji w strukturze przestrzeni publicznych Warszawy* podczas konferencji *Historyczna rezydencja we współczesnym mieście*, Warszawa 2012.

na mapach ewaluacyjnych Warszawy mieszkańcy Jelonek i Śródmieścia oceniali obszar całego miasta, natomiast mieszkańcy Targówka – Pragę oraz niewielką część Śródmieścia (Lewicka 2004). Rozwiązaniem problemu jest podejmowanie działań społecznych, ale także zmiana wizerunku tej części miasta poprzez nowe inwestycje i napływ nowych, „lewobrzeżnych” dotąd, mieszkańców. W ostatnich latach można obserwować korzystne zmiany i obniżenie poziomu stygmatyzacji Pragi.

To, że godność życia ma charakter bardziej obiektywny niż jakość życia, pokazuje przykład dyskusji, która była prowadzona w ramach nauk medycznych. Dotyczyła ona możliwości naruszenia godności osoby, która sama nie ma świadomości tej godności i nie może sama odczuć jej naruszenia. Zwolennicy tezy, że każdy może jedynie sam ocenić, czy jego godność jest naruszana, przypisują tej kategorii charakter subiektywny. Bardziej przekonujący jest jednak pogląd, że ma ona charakter obiektywny, to jest, że powinna być chroniona godność osób, które nie potrafią samodzielnie dokonać oceny swojej sytuacji. W medycynie dyskusja może dotyczyć osób niepełnosprawnych intelektualnie lub pogrążonych w śpiączce. W przypadku przestrzeni społecznej powinna być chroniona również godność osób już nieżyjących lub takich, które – ze względu na swoje uwarunkowania kulturowe – nie przypisują sobie prawa do godności.

Przykładem takiej sytuacji będzie zaznaczenie tożsamości dawnych żydowskich mieszkańców polskich miast i upamiętnienie ich nieistniejącej już kultury. Chodzi o osoby nieżyjące, tak więc kategoria jakości życia nie ma wobec nich żadnego zastosowania. Można jednak ocenić, że zacieranie śladów ich istnienia narusza zasady społecznej odpowiedzialności i poszanowania praw innych. Jeżeli dochodzi do takiego naruszenia, obniża to godność życia naszego społeczeństwa. Stąd podejmowanie działań służących przywracaniu tej pamięci, jak budowa Muzeum Historii Żydów Polskich w Warszawie lub utrwalanie śladów dawnej kultury w literaturze (Janicka 2011, Chomętowska 2012).

Drugi przykład sięga jeszcze dalej w przeszłość i również wiąże się z wykluczeniem żydowskich mieszkańców – poprzez ograniczenie ich miejsca zamieszkania do wydzielonej dzielnicy, getta. Gdy czytamy o pierwszym getcie założonym w XVI w. w Wenecji, tym, co sprawia, że mamy poczucie naruszenia praw przynależnych każdemu, nie są ani warunki, ani poziom życia (Sennet 1996). Nie odczuwamy w pierwszym rzędzie niewłaściwości getta z powodu niskiego poziomu higieny czy nadmiernego zagęszczenia ludności. Jego mieszkańcom można byłoby zapewnić dobre warunki życia, a oni sami mogli mieć poczucie jego wysokiej jakości, np. dzięki temu, że w obrębie getta cieszyli się większą swobodą religijną. Trudno jednak nie stwierdzić, że ich godność została naruszona poprzez pozbawienie ich kontroli nad własną sytuacją, stygmatyzację i wykluczenie.

Tym obszarem, gdzie opracowanie mierników godności życia może być stosunkowo proste, a zarazem jest szczególnie potrzebne, jest gospodarka mieszkaniowa. W odniesieniu do mieszkania szczególnie często używane są określenia związane z tą kategorią, np. „godne warunki mieszkaniowe”. Nie ma jednak powszechnie przyjętej definicji takich warunków, ani sposobów przydzielania



Tab. 1. Przykłady przejawów działań obniżających godność życia w przestrzeni społecznej

Działania negatywne wobec godności społecznej	Przejawy w przestrzeni społecznej miast i związanej z nią polityce miejskiej
obojętność	<p>Brak informacji o wydarzeniach o charakterze społecznym, kierowanie informacji tylko do wybranych grup osób z pominięciem innych interesariuszy, dla których wydarzenie mogłoby być ważne.</p> <p>Brak konsultacji rozwiązań dotyczących kształtowania przestrzeni z ważnymi interesariuszami (np. plany i projekty przestrzeni publicznych niemal nigdy nie są przygotowywane w sposób dostępny dla osób niewidzących lub słabowidzących).</p>
pogarda	<p>Brak informacji o działaniach planowanych w stosunku do dotychczasowych mieszkańców rewitalizowanych obszarów.</p> <p>Działania, które mogą wyrażać obojętność (ignorowanie zdania niektórych grup interesariuszy), można również w niektórych wypadkach interpretować jako pogardę dla osób, które nie potrafią nic wnieść do polityki miejskiej i których zdanie nie jest uznawane za wartościowe. Może to być w ten sposób oceniane szczególnie w przypadku ignorowania grup najsłabszych (niepełnosprawnych, najuboższych, mniejszości etnicznych lub religijnych).</p> <p>Tolerowanie w przestrzeni miejskiej napisów i symboli wyrażających nienawiść lub pogardę dla osób lub grup.</p>
uzależnienie	<p>Bariery przestrzenne, które uniemożliwiają samodzielne poruszanie się osobom z niepełnosprawnościami fizycznymi.</p> <p>Brak informacji w przestrzeni miasta, co zmusza np. osoby przyjezdne do proszenia o pomoc innych przy korzystaniu z transportu publicznego</p>
odpowiedzialność zbiorowa	<p>Niezgoda na realizację obiektów kultu religijnego grup postrzeganych jako obce lub wrogie ze względu na działania części wyznawców.</p> <p>Konieczność ukrywania swojego wyznania w przestrzeni publicznej (np. poprzez zmiany w stroju) z obawy przed agresją innych.</p>
stygmatyzacja	<p>Tworzenie obszarów zamieszkałych wyłącznie przez grupy wyróżniające się np. niskimi dochodami (osiedla komunalne) lub pochodzeniem etnicznym (np. osiedla romskie) i podkreślanie w ten sposób ich odrębności.</p> <p>Stosowanie w publikacjach, a nawet dokumentach administracji publicznej określeń nacechowanych pejoratywnie (np. blokowiska, mieszkańcy blokowisk).</p>
dyskryminacja, wykluczenie	<p>Utrudnianie dostępu do przestrzeni społecznej. Może ono mieć charakter bierny. Osoby, które odczuwają psychologiczne bariery np. w korzystaniu z ośrodków kultury czy pomocy społecznej, nie otrzymują żadnej pomocy ani zachęty w tym kierunku.</p> <p>Brak poczucia bezpieczeństwa, który nie pozwala niektórym użytkownikom (np. kobietom czy osobom innych ras) swobodnie poruszać się w całej ogólnodostępnej przestrzeni społecznej.</p>
ubóstwo	<p>Brak właściwej polityki mieszkaniowej w miastach prowadzący do bytowania w bardzo złych warunkach.</p> <p>Nieemożność korzystania z obszarów, do których można dotrzeć wyłącznie prywatnymi środkami transportu.</p>

Źródło: opracowanie własne.

mieszkań socjalnych czy komunalnych z zachowaniem godności życia ich mieszkańców.

Innym ważnym zagadnieniem związanym ze sprawiedliwością przestrzenną jest lokalizacja obiektów uciążliwych, tworzących bardzo niekorzystne efekty zewnętrzne. Na ogół problemem w znalezieniu miejsca na takie obiekty jest podejście NIMBY (*not in my backyard*) – wszyscy mieszkańcy starają się, by lokalizować je jak najdalej od ich miejsca zamieszkania. Polityka w tym zakresie powinna służyć temu, aby ostatecznie nie ucierpiały najbardziej grupy o najmniejszej sile przebicia, najuboższe lub traktowane gorzej ze względu na przynależność etniczną.

W tabeli 1 przedstawiono zestawienie działań, które obniżają poziom godności życia oraz przykłady ich przejawów. Lista ta może być rozbudowywana; szczególnie wartościowe może być wykorzystanie wyników badań Jacobson do analizy konkretnych przypadków.

### Działania podnoszące godność życia

Jest charakterystyczne, że badani w wywiadach prowadzonych przez Jacobson szybko i z łatwością wskazywali działania godzące w ich godność, mieli natomiast większe problemy ze wskazaniem działań na rzecz umocnienia ich w poczuciu godności. Zapewne wiąże się to przede wszystkim z naturalnym, przynależnym każdemu charakterem godności indywidualnej. Można powiedzieć, że w warunkach neutralnych człowiek czuje się wystarczająco dobrze, a ponieważ godność jest wrodzona, zachowuje jej poczucie bez potrzeby zewnętrznego wzmocnienia. Z drugiej strony, jeżeli w społeczeństwie lub przestrzeni społecznej występują zjawiska o charakterze negatywnym, stworzenie warunków, które przywróciłyby niektórym osobom przekonanie o poszanowaniu ich godności, może być szczególnie trudne. Łatwiej jest zniszczyć zaufanie społeczne niż na powrót je odbudować. Z listy 23 działań przyczyniających się do podniesienia poziomu godności życia (Jacobson 2009) można wybrać sześć, które powinny zostać uwzględnione w kształtowaniu przestrzeni społecznej:

- niezależność (*independence*): bycie samowystarczalnym,
- możliwość otwartego wyrażania siebie (*authenticity*),
- poczucie kontroli (*control*): zachowanie kontroli nad sytuacją, w której człowiek się znajduje,
- uznanie (*recognition*): okazywanie szacunku,
- równość (*leveling*): minimalizowanie asymetrii pomiędzy poszczególnymi członkami społeczeństwa,
- współpraca, która pozwala rozwijać umiejętności i kompetencje (*empowerment*).

Można stwierdzić, że dbanie o sprawiedliwość społeczną wzmocnia poczucie równości i kontroli. Ważne jest tu zapewnienie w miarę równego dostępu – zarówno ekonomicznego, fizycznego, jak i psychicznego – do terenów rekreacji, ośrodków kultury i służby zdrowia, transportu publicznego czy atrakcyjnych przestrzeni publicznych. Równie istotne jest także rozmieszczanie obiektów

wywołujących negatywne efekty zewnętrzne, aby nie cierpiały na tym jedynie grupy najsłabsze społecznie. Przykładem może być zmiana trasy transportu odpadów w Nowym Jorku po protestach mieszkańców dzielnicy najbardziej narażonej na uciążliwości. Odpady zaczęto transportować drogą wodną, która w mniej więcej równym (i niewielkim) stopniu była uciążliwa dla wszystkich mieszkańców. Nie zawsze przyjęte rozwiązania mogą być tak zadowalające. Wówczas należy dołożyć starań, aby rzetelnie informować mieszkańców o przesłankach decyzji przestrzennych, a w przypadku istniejących uciążliwości minimalizować je lub rekompensować.

Poczucie równości wiąże się także z brakiem wyraźnego zróżnicowania dzielnic miasta pod względem społecznym. Jeżeli w danym mieście poszczególne grupy społeczne bardzo różnią się wykształceniem, dochodami, wykonywanym zawodem, a dodatkowo odpowiada to polaryzacji przestrzennej („złe” i „dobre” dzielnice, dzielnice „biedoty”), obniża to także godność życia, przede wszystkim przez stygmatyzację części mieszkańców. Mieszkańcy najmniej zamożnych dzielnic mają często małe poczucie kontroli na skutek niskiego poziomu bezpieczeństwa, braku dostępu do dobrych ośrodków opieki zdrowotnej czy szkół. Coraz powszechniej stosowanym np. w Niemczech rozwiązaniem jest różnicowanie dostępnych mieszkań w obrębie dzielnicy, kwartału, a nawet jednego budynku, w którym mogą mieszkać osoby bardziej zamożne, ale część mieszkań przeznaczona jest na wynajem jako mieszkania komunalne.

Do poczucia kontroli przyczyniają się konsultacje społeczne, a także rzetelna i odpowiednia informacja. Warto zwrócić uwagę na to, że podczas budowy obiektów użyteczności publicznej we Francji na ogrodzeniach terenu budowy zazwyczaj umieszcza się przystępne, wyczerpujące i atrakcyjnie podane informacje o tym, co się dzieje za ogrodzeniem. W przypadku najważniejszych inwestycji, jak trwająca obecnie kolejna przebudowa Hal w centrum Paryża, organizowane są nawet punkty widokowe oraz wycieczki, które pozwalają lepiej zrozumieć całe przedsięwzięcie. Mieszkańcy miasta są więc postrzegani nie tylko jako konsumenci powstającej przestrzeni oraz dóbr i usług, które będą w niej dostępne. Traktowani są jak partnerzy, uczestnicy, co przyczynia się także do rozwoju ich własnych kompetencji obywatelskich (*empowerment*).

Oznaki szacunku w przestrzeni miasta mogą przybierać różnorodne formy. Mogą to być symbole upamiętniające pewne dokonania – taką formą jest zachowywanie tabliczek z nazwiskami architektów budynków i oczywiście różnego rodzaju tablice oraz pomniki. Jeżeli wiążą się one z wydarzeniami i postaciami ważnymi dla użytkowników przestrzeni, oni także będą się czuli szanowani. Przykładem może być właśnie wspomniane wcześniej dzieło I. Zajac dokumentujące życie stoczniovców. Przejawem takiego szacunku jest także zachowywanie autentycznych śladów pewnych ważnych wydarzeń, jak ślady po kulach na elewacjach warszawskich budynków ostrzelanych podczas powstania warszawskiego.

Przyjazna przestrzeń i zapewnienie dostępności dają poczucie kontroli nad sytuacją oraz niezależności. Wszystkie ułatwienia dla osób z ciężkim bagażem, tymczasowo niesprawnych, osób z małymi dziećmi, przyjezdnych nieznanymi

miasta mają dla nich ogromne znaczenie. Można tu wymienić łatwo dostępne, dobrze oznakowane schody ruchome i windy, podjazdy, właściwie rozwiązane drzwi (które otwierają się automatycznie lub mogą zostać otwarte w nienastępujący sposób), dobre oświetlenie przestrzeni publicznych, czytelną informację miejską czy sprawnie zorganizowany system transportu.

### Wskaźniki pomiaru godności życia

Miarą rozwoju społeczno-gospodarczego miast może być poczucie mieszkańców, że wszyscy odczuwają wyżej wymienione działania i ich dobroczynne skutki. Skonstruowanie wskaźników, które mogłyby służyć do pomiaru poziomu godności życia, jest z konieczności zadaniem skomplikowanym. W tym miejscu wskazane zostaną jedynie pewne przesłanki oraz wzorce, które mogłyby być najbardziej przydatne do tego celu. Wskaźnik musi integrować czynniki materialne i niematerialne, ponieważ pewien poziom ubóstwa powoduje понижение i wykluczenie. Powinien mieć charakter obiektywny, ale uwzględniać także w pewnym stopniu indywidualny charakter oceny sytuacji przez badanych.

Kierunkiem poszukiwań, który może się okazać owocny, wydaje się być statystyka społeczna Australii i Nowej Zelandii. Australian Bureau of Statistics (ABS) stale pracuje nad doskonaleniem doboru danych, zwłaszcza w kierunku pomiaru jakości życia. Godność życia nie pojawia się tam jako odrębna kategoria, została jednak uwzględniona w pomiarze różnorodnych zagadnień – od stosunku obywateli do systemu podatkowego poprzez działania wolontariackie do warunków mieszkaniowych. Statystyka australijska bywa uważana za jedną z najbardziej nowoczesnych na świecie, w wysokim stopniu odpowiadającą wyzwaniom naszych czasów (Coyle 2012).

W Nowej Zelandii opracowano natomiast wskaźnik ELSI – *Economic Living Standard Index* (Jansen i in. 2004). Wskaźnik ten został już wykorzystany w badaniach poziomu jakości życia Polaków (CBOS 2004). ELSI wprowadza cztery kategorie danych:

- dotyczące oszczędności przy zakupach (w tej kategorii występuje 16 punktów, np. kupowanie używanych ubrań, niewykupywanie leków, odkładanie wizyty lekarskiej),
- rezygnacja z pewnych dóbr ze względu na koszt (w tej kategorii występuje 14 punktów, np. ogrzewanie tylko części domu, brak zimowego płaszcza, brak internetu),
- rezygnacja z udziału w życiu społecznym ze względów finansowych (w tej kategorii występuje siedem punktów, np. niezapraszanie rodziny i/lub przyjaciół na wspólny posiłek, brak wyjazdu na wakacje),
- własna ocena poziomu życia (w tej kategorii występują trzy punkty: własna ocena ogólnego poziomu życia, ocena poziomu dochodów i poczucie zadowolenia z warunków życia).

Wszystkie kategorie są oceniane przez badanych w siedmiostopniowej skali (1 – poważny problem, 2 – znaczący problem, 3 – pewien problem, 4 – w miarę zadowalający stan, 5 – zadowalający stan, 6 – dobry stan, 7 – bardzo dobry stan).

Przy konstruowaniu wskaźników pomiaru godności życia można myśleć o zastosowaniu podobnego schematu, z wykorzystaniem wiedzy o sposobach naruszania poczucia godności mieszkańców i użytkowników przestrzeni społecznej miast. Główną różnicą w odniesieniu do ELSI byłoby ograniczenie dostępności pewnych dóbr nie tylko z powodów ekonomicznych, ale także przez ograniczenia fizyczne czy bariery psychologiczne. Ocenie mogłyby podlegać:

- dostępność różnego rodzaju przestrzeni społecznych i obiektów infrastruktury społecznej,
- swoboda wyboru miejsca zamieszkania,
- poczucie stygmatyzacji związanej z miejscem zamieszkania,
- wpływ na kształt najbliższego otoczenia oraz przestrzeni społecznej, z której najczęściej się korzysta,
- poczucie bezpieczeństwa,
- poziom informacji dotyczącej najważniejszych potrzeb związanych z korzystaniem z przestrzeni społecznej,
- swoboda wyrażania siebie i swoich przekonań w przestrzeni społecznej.

## Podsumowanie

Kategoria godności życia może być przydatna przy rozwiązaniu pewnego dylematu, który pojawił się w trakcie prac nad wskaźnikami pomiaru jakości życia, czyli – jak wspomniano wyżej – kategorii będącej dziś przedmiotem szczególnego zainteresowania naukowców, w tym statystyków. Jakość życia coraz częściej wiązana jest z konsumpcyjnym stylem życia, w którym człowiek z twórcy, pracownika, producenta stał się konsumentem dóbr zarówno materialnych, jak i niematerialnych. Nawet trend dekonsumpcji przesuwają raczej punkt ciężkości na przedmiot konsumpcji o bardziej wyrafinowanym charakterze niż zmienia samą postawę konsumentów. Człowiek często przestaje być nawet uczestnikiem wydarzeń (np. o charakterze społecznym czy artystycznym), a w zamian ocenia je z punktu widzenia ich użyteczności, zdolności do podnoszenia jego poczucia zadowolenia. Problem ten jest poruszany przez wielu autorów (por. m.in. Ritzer 2001, Bauman 2006, Barber 2007), a z punktu widzenia statystyki krajowej i międzynarodowej podejmowane są próby „odróżnienia szczęścia od zadowolenia z życia w kontekście poszukiwania wskaźników w pomiarze jakości życia” (Słaby 2011). Aby uzyskać wyniki, które mogą być rzeczywiście przydatne w kształtowaniu polityki rozwoju miast, potrzebne są dobrze dobrane kryteria, a przede wszystkim kompleksowe analizy społeczne i rozwój „standardów pomiaru podstawowych kwestii społecznych (np. ubóstwo, przestrzeganie praw człowieka, marginalizacja społeczna itp.)” (Witkowski 2008, s. 56).

Zastosowanie kategorii godności życia do kształtowania przestrzeni miast nadaje mu wymiar etyczny. W ten sposób nauki ekonomiczne i wiedza urbanistyczna wykorzystywane w gospodarce miejskiej i planowaniu przestrzennym przestają mieć charakter pozytywny, nabierają zaś charakteru normatywnego, a nawet zaczynają się silnie łączyć się z polityką społeczną.

Obok kategorii użyteczności i funkcjonalności, którym przez dziesięciolecia przypisywano cechy obiektywne, pojawia się kategoria o zupełnie innych walorach. Nie ma ona charakteru tak subiektywnego, jak kategoria jakości życia, w mniejszym stopniu związana jest z oczekiwaniami o charakterze konsumpcyjnym. Jej zastosowanie ma swoje uzasadnienie. Po pierwsze, prawa człowieka i poszanowanie jego godności indywidualnej są fundamentem naszych społeczeństw. Są one niejednokrotnie obecne nawet w tak obiektywnych kryteriach, jak ocena warunków życia, które powinny być „godne”. Po drugie, kształtowanie rozwoju społeczno-gospodarczego miast, podobnie jak zarządzanie przestrzenią społeczną, musi w sposób nieunikniony rodzić konflikty ze względu na sprzeczne interesy poszczególnych osób lub grup. Wykorzystanie kategorii godności życia pozwoli określić granicę, której nie wolno przekroczyć przy ustalaniu kompromisów.

## Literatura

- Barber B.R., 2007, *Consumed. How Markets Corrupt Children, Infantilize Adults and Swallow Citizens Whole*, New York: W.W. Norton & Company.
- Bauman Z., 2006, *Praca, konsumpcjonizm i nowi ubodzy*, Kraków: WAM.
- Braithwaite V., 2001, *The community hopes, fears and actions survey: goals and measures*, Working paper No 2, Canberra: Centre for Tax System Integrity, Research School of Social Sciences, The Australian National University.
- Bryłowska M., 2013, *Stoczniowy mur zniknął, ale sztuka przetrwa w sieci*, <http://kultura.trojmiasto.pl/Stoczniowy-mur-zniknal-ale-sztuka-przetrwa-w-sieci-n69053.html> [dostęp: 17.07.2013].
- CBOS, 2004, *Poziom życia Polaków. Komunikat z badań*, Warszawa: CBOS.
- Chomątowska B., 2012, *Stacja Muranów*, Warszawa: Wydawnictwo Czarne.
- Coyle D., 2012, *The Economics of Enough. How to Run the Economy as if the Future Matters*, Princeton: Princeton University Press.
- De Walden-Gałuszko K., 1997, „Ocena jakości życia uwarunkowana stanem zdrowia”, w: Meyza J. (red.), *Jakość życia w chorobie nowotworowej*, Warszawa: Centrum Onkologii – Instytut im. Marii Skłodowskiej-Curie.
- Glass, R., 1964, „Introduction: aspects of change”, w: *London: Aspects of Change*, London: Centre for Urban Studies, MacKibbon and Kee.
- GUS, 2012, *Dochody i warunki życia ludności Polski (raport z badania EUSILC 2011)*, Warszawa: GUS.
- Jacobson N., 2009, „A taxonomy of dignity: a grounded theory study”, *BMC International Health and Human Rights*, t. 9, nr 3.
- Janicka E., 2011, *Festung Warschau*, Warszawa: Krytyka Polityczna.
- Jensen J., Krishnan V., Hodgson R., Sathiyandra S.G., Templeton R., Jones D., Goldstein-Hawes R., Beynon P., 2004, *New Zealand Living Standards 2004 (Nga Ahuatanga Noho o Aotearoa)*, Ministry of Social Development/Te Manatu Whakahiato Ora, Nowa Zelandia, <http://www.msd.govt.nz/about-msd-and-our-work/publications-resources/monitoring/living-standards/living-standards-2004.html> [dostęp: 15.06.2013].
- Karpieszuk W., 2012, „Tak się żyje na Brzeskiej. «Jezu, nie boisz się?»”, *Gazeta Wyborcza*, 15.10.

- Klocek M., 1998, „Badania jakości życia w chorobach układu sercowo-naczyniowego”, *Nadciśnienie Tętnicze*, t. 2, nr 3.
- Lewicka M., 2004, „Identyfikacja z miejscem zamieszkania mieszkańców Warszawy: determinanty i konsekwencje”, w: Grzelak J., Zarycki T. (red.) *Spoleczna mapa Warszawy*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Muszalik M., Kędziora-Kornatowska K., 2006, „Jakość życia przewlekle chorych pacjentów w starszym wieku”, *Gerontologia Polska*, t. 14, nr 4.
- Ostasiewicz W. (red.), 2002, *Metodologia pomiaru jakości życia*, Wrocław: Akademia Ekonomiczna we Wrocławiu.
- Pietrzykowska E., Zozulińska D., Wierusz-Wysocka B., 2007, „Jakość życia chorych na cukrzycę”, *Polski Mercuriusz Lekarski*, t. 23, nr 136.
- Ritzer M., 2001, *Magiczny świat konsumpcji*, Warszawa: Wydawnictwo Muza.
- Sennet R., 1996, *Ciało i kamień. Człowiek i miasto w cywilizacji zachodu*, Warszawa: Marabut.
- Słaby T., 1994, *Systemy wskaźników społecznych w polskich warunkach transformacji rynkowej*, Warszawa: SGH Oficyna Wydawnicza.
- Słaby T., 2011, „Nowe propozycje w badaniach jakości życia”, *Studia i Prace Kolegium Zarządzania i Finansów SGH*, z. 108, s. 125–136.
- Trzebiatowski J., 2011, „Jakość życia w perspektywie nauk społecznych i medycznych – systematyzacja ujęć definicyjnych”, *Hygeia Public Health*, t. 46, nr 1, s. 25–31.
- UNDP, 2013, *Human Development Report 2013. The Rise of the South: Human Progress in a Diverse World*, [http://www.hdr.undp.org/en/media/HDR\\_2013\\_EN\\_complete.pdf](http://www.hdr.undp.org/en/media/HDR_2013_EN_complete.pdf) [dostęp: 15.06.2013].
- Walker M., 2011, „Human dignity”, w: C. Gastman, M. Verkerk (red.), *Care, Compassion and Recognition: An Ethical Discussion, C. Leget*, Walpole: MA: Peeters Publishers.
- Watson D., Pichler F., Wallace C., 2010, *Subjective Well-Being in Europe. Second European Quality of Life Survey*, Dublin: European Foundation for the Improvement of Living and Working Conditions, <http://www.eurofound.europa.eu/pubdocs/2009/108/en/1/EF09108EN.pdf> [dostęp: 15.06.2013].
- Witkowski J., 2008, „Statystyka społeczna – dokąd zmierzamy?”, *Materiały pokonferencyjne: Statystyka społeczna – dokonania – szanse – perspektywy*, Warszawa, GUS, [http://www.stat.gov.pl/gus/5840\\_4193\\_PLK\\_HTML.htm](http://www.stat.gov.pl/gus/5840_4193_PLK_HTML.htm) [dostęp: 17.07.2013].
- Żelazny I., Nowicki R., Majkovicz M., Samet A. (2004), „Jakość życia w chorobach skóry”, *Przewodnik Lekarza*, nr 9, s. 60–65.